

Sygn. akt I ACa 618/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska - Farion

SA Marzanna Góral

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Ś., J. Ś., M. Ś. i P. Ś.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt XXIV C 342/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 110 000 (sto dziesięć tysięcy) złotych za okres od 11 października 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. i od 1 stycznia 2016 r. określa wysokość odsetek od tej kwoty jak dla odsetek ustawowych za opóźnienie;

2. w punkcie drugim w ten tylko sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 120 000 (sto dwadzieścia tysięcy) złotych za okres od 11 maja 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. i od 1 stycznia 2016 r. określa wysokość odsetek od tej kwoty jak dla odsetek ustawowych za opóźnienie;

3. w punkcie trzecim w ten tylko sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 100 000 (sto tysięcy) złotych za okres od 11 maja 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. oraz od kwoty 90 000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych za okres od 11 maja 2011 r. do 12 grudnia 2014 r. i od 1 stycznia 2016 r. określa wysokość odsetek od tych kwot jak dla odsetek ustawowych za opóźnienie;

4. w punkcie czwartym w ten tylko sposób, że oddala powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 100 000 (sto tysięcy) złotych za okres od 2 sierpnia 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. oraz od kwoty 100 000 (sto tysięcy) złotych za okres od 2 sierpnia 2011 r. do 12 grudnia 2014 r. i od 1 stycznia 2016 r. określa wysokość odsetek od tych kwot jak dla odsetek ustawowych za opóźnienie;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz S. Ś., J. Ś., M. Ś. i P. Ś. kwoty po 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Katarzyna Polańska - Farion Robert Obrębski Marzanna Góral

Sygn. akt IA Ca 618/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 8 kwietnia 2011 r., skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W., na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. S. Ś. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek utraty żony w okolicznościach wykazujących odpowiedzialność pozwanej w kwocie 110000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. r. do daty zapłaty oraz kwoty 40000 zł tytułem odszkodowania związanego z pogorszeniem sytuacji swojej życiowej, stosownie do art. 446 § 3 k.c. Z roszczeniem o zasądzenie zadośćuczynienia na podanej podstawie w kwocie 150000 zł z odsetkami od dnia 11 maja 2011 r. wystąpiła również J. Ś. z tytułu utraty matki. P. Ś. również wystąpił o zasądzenie od pozwanej zadośćuczynienia z podanego tytułu w kwocie 100000 zł z odsetkami od 2 sierpnia 2011 r. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. domagał się też zadośćuczynienia w kwocie 200000 zł z tytułu naprawienia krzywdy wywołanej uszczerbkiem na zdrowiu, którego powód doznał w tym samym wypadku, z odsetkami od podanej daty. Z tożsamymi roszczeniami wystąpiła również M. Ś., która żądała zasądzenia na swoją rzecz kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia za utratę matki i kwoty 170000 zł tytułem zadośćuczynienia za własny uszczerbek na zdrowiu i doznaną z tego tytułu krzywdę, z odsetkami od dnia 11 maja 2011 r. Powodowie P. Ś. i M. Ś. domagali się ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanej za przyszłe następstwa wypadku, wskutek którego śmierć poniosła ich matka, stosownie do art. 189 k.p.c.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Nie kwestionując obowiązku wyrównania krzywdy doznanej przez powodów, podnosiła, że kwoty wypłacone każdemu z powodów przed wniesieniem spraw spełniły cel kompensacyjny. Nie powinny być więc podnoszone wyrokiem korzystnym dla powodów, których roszczenia były wygórowane. Nie zasługiwały więc, zdaniem strony pozwanej, na uwzględnienie.

Wyrokiem z 12 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej: kwotę 11000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do daty zapłaty na rzecz S. Ś.; zadośćuczynienie w kwocie 120000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2011 r. do dnia zaspokojenia na rzecz J. Ś.; kwotę 190000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2011 r. do dnia zapłaty na rzecz M. Ś. tytułem zadośćuczynień, w tym 100000 zł z tytułu naruszenia dobra osobistego do zachowania przez powódkę więzi rodzinnych z matką, jak też kwotę 90000 zł z tytułu zadośćuczynienia za własną krzywdę wywołaną przez udział powódki w wypadku i doznany uszczerbek na zdrowiu. Na rzecz P. Ś. Sąd Okręgowy zasądził natomiast kwotę 100000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie tego samego dobra osobistego powoda oraz kwotę 100000 zł na podstawie art. 445 §1 k.c. z odsetkami od 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy ustalił ponadto odpowiedzialność pozwanej za przyszłe skutki wypadku z 9 czerwca 2008 r. w stosunku do P. Ś. i M. Ś.. Stosunkowo rozliczone zostały koszty procesu, szczegółowe wyliczenie których zostało pozostawione przez Sąd Okręgowy referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu ustalonej proporcji, zgodnie z którą S. Ś. wygrała sprawę w 73,33 % roszczenia; żądania J. Ś. zostały uwzględnione w 80 %, roszczenia M. Ś. były uzasadnione w 70,37 %, zaś P. Ś. w 66,66 %, czyli przy przyjęciu, że w pozostałym zakresie roszczenia powodów zostały oddalone.

Na podstawie zebranych dowodów, w tym złożonych dokumentów, opinii biegłych i przesłuchania powodów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności śmierci A. Ś. w wypadku drogowym z dnia 9 czerwca 2008 r., do którego doszło w miejscowości D. i w którym jako kierowca uczestniczył P. Ś., zaś M. Ś. jako pasażerka. Winę za wypadek ponosił drugi kierowca, który rażąco naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadził do zderzenia pojazdów,

śmierci A. Ś. i doznania obrażeń przez P. Ś. i M. Ś.. Sąd Okręgowy opisał sytuację życiową zmarłej A. Ś., w tym bardzo dobry stan relacji rodzinnych z mężem i dziećmi zmarłej. Sąd Okręgowy ustalił następstwa tego tragicznego zdarzenia powodów. Opinia biegłego pozwoliła też ustalić Sądowi Okręgowemu sposób przeżycia przez powodów okoliczności związanych z utratą żony i matki, zakres doznanych z tej przyczyny cierpień, wymiar których jest skrajnie negatywny i przedłużony.

Ustalono więc zostało, że mąż zmarłej był zupełnie załamany, miał myśli samobójcze z powodu silnych zaburzeń adaptacyjnych, nastrojów depresyjnych, znacznego zniechęcenia oraz spadku aktywności życiowej. Nieco tylko słabsze objawy depresyjne zostały ponadto ustalone, na podstawie opinii tego samego biegłego z zakresu psychologii, u dzieci zmarłej. Strata matki była bowiem dla powodów nieakceptowanym ciosem, którego skutki są trwałe i nieodwracalne. Szczególnie silnie śmierć matki przeżyła najmłodsza córka J. Ś., która była z matką najbliższą. Silnie negatywne przeżycia towarzyszyły również P. Ś., który obwiniał siebie. Podobnie jak M. Ś., nie brał ponadto udziału w pogrzebie matki ze względu na pobyt w szpitalu, wynikający z konieczności podjęcia leczenia obrażeń doznanych w tym samym wypadku.

Sąd Okręgowy dokładnie opisał ponadto obrażenia, których został P. Ś. oraz M. Ś. doznali w wypadku z dnia 9 czerwca 2008 r., na tle neurologicznym, chirurgicznym i ortopedycznym. Ogólny uszczerbek P. Ś. na zdrowiu został określony na podstawie opinii biegłych na 40 %, w tym 15 % w ramach dolegliwości neurologicznych i 25 % z tytułu uszczerbku chirurgicznego i ortopedycznego. Rokowania nie zostały ponadto określone przez biegłych w sposób optymistyczny. Ustalono także zostało, że obrażenia M. Ś. miały ponadto charakter laryngologiczny i estetyczny. Ogólny poziom uszczerbku powódki na zdrowiu został określony na 45 %, w tym 10 % miało charakter neurologiczny, 20 % obejmowało chirurgię i ortopedię, zaś 15 % tego uszczerbku związane było z laryngologią i chirurgią plastyczną twarzy. Zostało ustalone, że powódka powinna poddać się korekcie nosa, aby mogły ustać jej dolegliwości laryngologiczne. Prognozy na przyszłość nie są w tym zakresie pozytywne.

Oceniając znaczenie ustalonych zdarzeń, Sąd Okręgowy za częściowo uzasadnione uznał roszczenia powodów oparte na art. 448 w zw. z art. 24 k.c., jak również żądanie P. Ś. i M. Ś. dotyczące roszczeń z art. 445 § 1 k.c. W pozostałym zakresie roszczenia, które dotyczyły zadośćuczynień za krzywdę doznaną przez wszystkich powodów wskutek utraty żony i matki, zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wygórowane i nieuzasadnione na tle okoliczności tej sprawy. Za adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez S. Ś. Sąd Okręgowy uznał zadośćuczynienia w kwocie 110000 zł. Nie znalazł zaś podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie dotyczącym odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej S. Ś. ze względu na dobrowolne wypłacenie powodowi przez pozwaną kwoty 30000 zł z podanego tytułu przed wniesieniem pozwu. Dalsze roszczenie z art. 446 § 3 k.c. zostało więc oddalone przez Sąd Okręgowy. Zadośćuczynienia w kwotach po 100000 zł zostały również przyznane na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. na rzecz P. i M. Ś., na rzecz których Sąd Okręgowy przyznał też zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. w związku z krzywdą tych powodów, która wynikała z doznania uszczerbku na własnym zdrowiu, który wymagał leczenia i rehabilitacji, której wyniki nie zostały przez biegłych określone zbyt pozytywnie na przyszłość. Sąd Okręgowy znalazł więc podstawy faktyczne uzasadniające uwzględnienie roszczeń tych powodów o ustalenie odpowiedzialności pozwanej z tytułu przyszłych skutków ich udziału w wypadku drogowym z dnia 9 czerwca 2008 r. Tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy przyznał na rzecz P. Ś. kwotę 150000 zł, od której odliczone zostało świadczenie w wysokości 50000 zł, które zostało powodowi dobrowolnie wypłacone przez pozwaną przed wniesieniem pozwu. Łącznie na podstawie art. 448 i art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz wskazanego powoda kwotę 200000 zł wraz z odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r., czyli zgodnie z art. 817 k.c. Uznał, że roszczenie stało się wymagalne po wezwaniu pozwanej do jego spełnienia. Na rzecz M. Ś. została natomiast przyznana przez Sąd Okręgowy kwota 120000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., od której odliczona też została kwota 30000 zł, która została wypłacona dobrowolnie z tego tytułu przez stronę pozwaną przed wniesieniem pozwu. Łącznie na podstawie powołanych przepisów, czyli z tytułu krzywdy wywołanej uszczerbkiem na zdrowiu, którego powódka doznała wskutek wypadku, jak też w wyniku zerwania więzi wskutek śmierci matki, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz M. Ś. kwotę 190000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2011 r. W podany sposób została bowiem określona data wymagalności tych świadczeń. O koszty procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady stosunkowego ich rozliczenia z art. 100 k.p.c. Określona została procentowa proporcja wygranania

sprawy przez każdego z powodów. Szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd Okręgowy zostawił referendarzowi sądowemu, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany ubezpieczyciel. Zaskarżył ten wyrok w części zasądzonej: kwotę 30000 zł z odsetkami oraz ustawowe odsetki od pozostałej części zasądzonych zadośćuczynienia za okres od 11 października 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. na rzecz S. Ś.; kwotę 40000 zł z odsetkami i ustawowe odsetki od pozostałej kwoty za okres od 11 maja 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. - w stosunku do J. Ś.; kwotę 60000 zł, w tym 30000 zł z tytułu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., wraz z odsetkami oraz ustawowe odsetki od niezaskarżonej części roszczenia za okres od 11 maja 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. - w stosunku do M. Ś., jak też kwotę 80000 zł, w tym kwotę 30000 zł z tytułu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., wraz z odsetkami oraz ustawowe odsetki od pozostałej części roszczenia za okres od 2 sierpnia 2011 r. do 12 czerwca 2012 r. - wobec P. Ś.. W apelacji zaskarżone również zostały rozstrzygnięcia dotyczące proporcji, które zostały określone przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do wyniku sprawy wobec poszczególnych powodów. W podanym zakresie zostały podniesione zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie dokonania przez Sąd Okręgowy wszechstronnej oceny zebranych dowodów co do okoliczności wpływających na ocenę krzywdy powodów. Apelacja została także oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 448 w zw. z art. 24 oraz art. 445 § 4 poprzez przyznanie powodom nadmiernie wygórowanych zadośćuczynień, będących przyczyną wzbogacenia w stopniu przekraczającym krzywdę doznaną przez każdego z powodów. W zakresie odsetek od niezaskarżonych świadczeń, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 481 w zw. z art. 455 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez bezpodstawne uwzględnienie odsetek także za okres poprzedzający doręczenie pozwanej opinii biegłego z zakresu psychologii, na podstawie której wymiar tych świadczeń została ustalony przez Sąd Okręgowy w sposób wykluczający przyjęcie, że przed dniem 12 czerwca 2012 r. strona pozwana popadła w opóźnienie w ich spełnieniu. Na podstawie tych zarzutów pozwana domagała się zamiany zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie i obciążenie powodów poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w nieznacznym zakresie, który dotyczył odsetek od zadośćuczynień zasądzonych przez Sąd Okręgowy na rzecz każdego z powodów za okres poprzedzający doręczenie pozwanej odpisu opinii biegłego z zakresu psychologii, w dniu 12 czerwca 2012 r., którym wyznaczony został zakres zaskarżenia apelacją rozstrzygnięcia dotyczącego zasądzenia na rzecz powodów odsetek ustawowych od należności głównych, dochodzonych w tej sprawie na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. oraz – w zakresie, który dotyczył P. Ś. i M. Ś. – w oparciu o art. 445 § 1 k.c. W dalszym zakresie apelacja nie była zasadna. Podlegała więc oddaleniu w części dotyczącej wysokości zadośćuczynień zasądzonych na rzecz każdego powoda.

Mając pełną świadomość rozbieżności, które występują w tym zakresie w orzecznictwie, głównie dotyczącym zadośćuczynienia z art. 445 § 1 i z art. 448 k.c., w zasądzeniu części żądań dotyczących odsetek, które obejmowały okres sprzed 12 czerwca 2012 r., Sąd Apelacyjny dopatrywał się naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 455 w zw. z art. 817 § 1 k.c., jak też art. 481 k.c. Można było ponadto dostrzec nieprawidłowe pominięcie przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. oraz kompensacyjnych elementów art. 363 § 2 k.c., które uzasadniały uznanie, że przed podaną datą, strona pozwana nie popadła w stan opóźnienia, uzasadniający zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite we wskazanym zakresie. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia zasądanego na podstawie istotnie art. 445 § 1 k.c. staje się wymagalne po wezwaniu pozwanego do jego zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Z takiego założenia wyprowadzano więc podstawę do zasądzania odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku. Odsetki zasądzano więc od dnia wezwania albo od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, który zostaje w ten sposób wezwany do zapłaty należnego świadczenia

w rozumieniu powołanego przepisu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę staje się wymagalne w dniu wyrokowania albo niezwłocznie po tym dniu, w związku z czym od kwoty przyznanej na podstawie art. 445 § 1 k.c., odsetki nie mogą zostać zasądzone za okres poprzedzający wydanie wyroku (Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97 i z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98). Zwolennicy tego stanowiska wskazują też, że wymagalność świadczenia pieniężnego odnosi się nie tylko do jego zasady, lecz do konkretnej kwoty świadczenia, która powinna wynikać z określonego zdarzenia i winna być na tyle wymierna, aby przy prawidłowości czynności związanych z ustaleniem jej wysokości, obie strony sporu miały pewność co do pieniężnego wymiaru świadczenia oraz by dłużnik miał gwarancje uniknięcia opóźnienia w wypadku spełnienia świadczenia możliwego do ustalenia bez postępowania sądowego. O ile dominuje pogląd, że wyrok wydany na podstawie art. 445 § 1 k.c. stanowi orzeczenie deklaratoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i wyrok z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09), o tyle zwolennicy tej koncepcji podnoszą, że wyrok przyznający zadośćuczynienie bliższy jest rozstrzygnięciu konstytucywnemu, zwłaszcza że stosuje się w tym zakresie art. 363 § 2 k.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Ustalenie należnego odszkodowania na podstawie tego przepisu pełni funkcję kompensacyjną. Wyłączona w tym zakresie zostaje tym samym zasadność roszczenia o zapłatę odsetek za okres poprzedzający ustalenie kwoty należności głównej. Zastosowanie powołanego przepisu do ustalenia wysokości zadośćuczynienia przewidzianego art. 448 k.c. jest więc uzasadnione, gdy za podstawę określenia należności głównej przyjmuje się wszystkie okoliczności, które zostały uwzględnione przy wyrokowaniu, zaistniały bowiem po zgłoszeniu zdarzenia ubezpieczycielowi, jak również po upływie terminu z art. 817 § 1 k.c. Obliczenie należności głównej w sposób oparty na art. 363 § 2 k.c. jest ponadto tym bardziej uzasadnione, gdy w toku postępowania zakończonym wyrokiem uwzględniającym powództwo oparte na art. 445 § 1 k.c., przy wykorzystaniu dowodów z opinii biegłych, ustalone zostają prognozy na przyszłość co do stanu zdrowia, w tym kondycji psychicznej, osoby uprawnionej. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że celem zadośćuczynienia zasądanego na podstawie tego przepisu jest skompensowanie całego wymiaru krzywdy, której poszkodowany doznał przed wydaniem zaskarżonego wyroku, jak też której będzie doświadczał przez kolejne miesiące oraz lata, niejednokrotnie przez wszystkie lata swojego życia. Na uzasadnianie tej linii orzeczniczej, podnosi się, że wystarczającym instrumentem ochrony dłużnika jest możliwość rozszerzenia powództwa w toku postępowania, która w tego rodzaju sprawach nie jest ograniczona. Wskazuje się również, że większy wymiar krzywdy, uwzględniający okoliczności zaistniałe w toku postępowania, powód może uwzględnić w wyższej należności głównej, tj. przez rozszerzenie powództwa zgodnie z art. 193 k.p.c. W ten sposób może więc uzyskać uwzględnienie swoich uzasadnionych interesów (Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniach wyroków wydanych w sprawach IA Ca 939/11 i IA Ca 152/12). Argumenty podawane na rzecz wskazanej koncepcji zmierzają do wykazania, że określenie zadośćuczynienia wymaga uwzględniania wielu elementów, podlegających ustaleniu w toku postępowania, a przede wszystkim należy do kompetencji sądów orzekających, których decyzji ubezpieczyciel nie jest w stanie przewidzieć. Nie może więc popaść w opóźnienie uzasadniające naliczanie odsetek za zwłokę przed wydaniem wyroku. Na gruncie tej koncepcji, znacznie większe oraz decydujące znaczenie jest przywiązywane do właściwej wysokości należności głównej i takiego sposobu jej ustalenia, w świetle którego kompensacyjna funkcja odsetek tracić powinna na znaczeniu. Nie może więc stanowić uznaniowego przedmiotu rozstrzygnięcia, którego ubezpieczyciel nie może przewidzieć. Nie może być więc adresatem zarzutu naruszenia terminu spełnienia świadczenia, którego wysokość zostaje ustalona dopiero w wyniku wydania wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 k.c. Praktyka dobrowolnego wypłacania uprawnionym części świadczeń przed wniesieniem sprawy opartej na tym przepisie, nie może przemawiać zawsze na niekorzyść ubezpieczycieli. Dobrowolne świadczenia są bowiem wypłacane jeszcze przed ustaleniem wysokości tych należności na drodze postępowania sądowego, przy uwzględnieniu znanych już okoliczności i nieznanymi kolejnych wydarzeń, takich jak następne etapy leczenia, uzyskane jego efekty i postawione prognozy na przyszłość.

Z kolei w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., I CSK 243/10, Sąd Najwyższy opowiedział się za koncepcją dużo bardziej elastyczną. Uznał bowiem, że w zależności od okoliczności związanych z powstaniem i nasileniem się krzywdy po stronie uprawnionego, obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w określonej jego części może stać się wymagalny przed

wydaniem wyroku. W tym zakresie odsetki mogą więc zostać zasądzone za okres poprzedzający wyrokowanie. W pozostałej zaś części, stosownie do okoliczności, mogą podlegać zasądzeniu od daty wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 k.c. Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć trafności argumentów podanych przez Sąd Najwyższy w ostatnim z powołanych orzeczeń, niemniej nie można nie dostrzec, że elastyczna koncepcja zaproponowana przez Sąd Najwyższy w istocie przenosi uznanie sędziowskie wpisane w normę art. 445 § 1 k.c. przy rozstrzygnięciu o wysokości zadośćuczynienia na określenie daty jego wymagalności. Może być więc trudna w jednolitym stosowaniu.

Wyważając wszystkie podane argumenty, Sąd Apelacyjny uznał na tle okoliczności tej sprawy, że zasądzenie odsetek od daty 12 czerwca 2012 r. jest uzasadnione sposobem ustalenia przez Sąd Okręgowy należności głównej oraz zakresem czasowym okoliczności, które zostały uwzględnione przy ustalaniu stopnia krzywdy doznanej przez powodów w okresie minionym i prognozami na przyszłość, które zostały ustalone dopiero w toku postępowania, nie były zaś wcześniej znane pozwanej. Na potrzeby tej sprawy, Sąd Apelacyjny przychylił się więc do poglądu, że okoliczności świadczące o zakresie krzywdy powinny zostać odzwierciedlone w wysokości należności głównej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego, przed wydaniem którego kompensacyjna funkcja odsetek nie może być realizowana w sposób zastępujący ustalenie odpowiednio wysokości zadośćuczynienia. Podstawowe okoliczności, które miały istotne znaczenie dla ustalenia przez Sąd Okręgowy należnych powodom zadośćuczynień z art. 448 w zw. z art. 24 i art. 445 § 1 k.c., zostały ustalone w wyniku czynności podjętych podczas rozpoznawania sprawy. Szczególne znaczenie miały opinie biegłych i przesłuchania powodów. W toku rozpoznanej sprawy zostało więc ustalone, jakie skutki dla życia powodów przyniosła utrata matki i żony, jak też ustalony w procesie procent uszczerbku na zdrowiu, doznany przez P. Ś. oraz M. Ś. i niezadawalające prognozy na przyszłość. Przy wymiarze należności głównej zostały więc uwzględnione takie okoliczności i prognozy, które nie były znane pozwanej ani w dacie zgłoszenia szkody, ani w momencie wniesienia pozwu oraz doręczenia jego odpisu. Przez Sąd Okręgowy zostały zaś poznane dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Zostały więc uwzględnione według stanu wiedzy o zakresie krzywdy powodów istniejącej w dacie wyrokowania, czyli w sposób określony w art. 363 § 2 k.c. dla obliczania odszkodowania według analogicznej metody, opartej na zasadzie aktualności wyroku uwzględniającego zasadę powództwa o zapłatę kompensacyjnego w istocie świadczenia. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny stanu krzywdy powodów z daty zgłoszenia roszczenia albo doręczenia odpisu pozwu, mogłoby się wiązać z przyznaniem na rzecz powodów mniejszych zadośćuczynień w porównaniu do ich wysokości ustalonej w wyroku Sądu Okręgowego. Bezzasadność apelacji pozwanej w zakresie wysokości tych należności, nie pozwalała natomiast na skorygowanie kwot przyznanych na rzecz powodów. Jeżeli Sąd Okręgowy w wysokości przyznanego zadośćuczynienia uwzględnił, jak podał w uzasadnieniu wydanego wyroku, kompensacyjną funkcję należności głównej, którą mogłyby spełniać odsetki, gdyby za podstawę jego wydania został przyjęty stan istniejący w dacie doręczenia zgłoszenia roszczeń, Bezzasadność apelacji pozwanej co do wysokości tych należności nie pozwalała więc na zasądzenie odsetek za okres poprzedzający dzień 12 czerwca 2012 r. W części dotyczącej odsetek apelacja pozwanej zasługiwała więc na uwzględnienie poprzez zmianę tej tylko części rozstrzygnięć zawartych w punktach od pierwszego do czwartego zaskarżonego wyroku, w której na rzecz powodów zostały zasądzone odsetki od wszystkich kwot przyznanych powodom za okresy poprzedzające datę 12 czerwca 2012 r., czyli określony w apelacji dzień doręczenia pozwanej odpisu opinii lekarskich, które zostały w tej sprawie sporządzone. W tej części wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony przez oddalenie powództwa o odsetki za podane okresy. Sąd Apelacyjny z urzędu uwzględnił również zmianę sposobu wyliczania odsetek z tytułu opóźnienia za okres od 1 stycznia 2016 r., która wynikała z nowelizacji art. 481 k.c. poprzez zróżnicowanie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące okoliczności nagłej śmierci A. Ś., uszczerbku na zdrowiu doznanego przez P. Ś. i M. Ś., cierpienia powodów oraz skutków utraty żony oraz matki dla sytuacji życiowej, w tym kondycji psychicznej, osób najbliższych zmarłej były w pełni prawidłowe. Zostały oparte na dowodach, przy ocenie których nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W całości zostały więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji. Zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy nie był uzasadniony. Nie został nawet w sposób niezbędny skonkretyzowany. Z uzasadnienia apelacji pozwanej w ogóle bowiem nie wynika, jakie konkretnie okoliczności związane z przyczynami i skutkami nagłej śmierci A. Ś. zostały nieprawidłowo ustalone i opisane w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku. Należało uznać, że apelacja strony

pozwanej nie kwestionuje w istocie ustaleń, które były podstawą częściowego zasądzenia świadczeń z art. 448 i art. 445 § 1 k.c. Odnosi się natomiast do sposobu zastosowania tych przepisów w zakresie wysokości zadośćuczynień, które Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione znacznym wymiarem krzywdy powodów. Apelacja strony pozwanej dotyczyła więc prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy wpisanej w art. 448 i art. 445 § 1 k.c. reguły sędziowskiej oceny wymiaru zadośćuczynienia na tle okoliczności, które zostały ustalone prawidłowo. Wszystkie zarzuty dotyczyły wysokości świadczeń zasądzonych przez Sąd Okręgowy na podstawie tych przepisów.

Zasada odpowiedzialności pozwanej nie budziła wątpliwości. Trafnie została więc uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Na tle analogicznych stanów faktycznych, które dotyczyły roszczeń związanych z utratą, w wypadkach, osób najbliższych, Sąd Najwyższy opowiadał się za stanowiskiem, zgodnie z którym śmierć członka rodziny narusza dobra osobiste pozostałych osób najbliższych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CK 621/10). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie wynika, aby skutki deliktu nie mogły obejmować naruszenia dóbr osobistych bliskich osoby, która straciła życie, chociaż ochrona takich dóbr długo nie była wprost przedmiotem roszczeń dochodzonych przed sądami powszechnymi albo była przyczyną szerokiej wykładni art. 446 § 3 k.c., która była podejmowana nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67; wyrok z dnia 27 listopada 1974 r.; wyrok z dnia 30 listopada 1977 r., IV C 458/I CKN 985/00; wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03). Wątpliwości, jakie powstawały po 3 sierpnia 2008 r. przy określeniu relacji pomiędzy art. 446 § 4 k.c. a art. 448 k.c., wykazały, że rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.c. nie była potrzebna, ponieważ cierpienie związane z utratą osoby bliskiej może być kwalifikowane jako naruszenie przez sprawcę deliktu dobra osobistego bliskich osoby, która straciła życie. Za takim stanowiskiem Sąd Najwyższy opowiedział się w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09; potrzymał tę tezę w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Poczucie więzi rodzinnych pomiędzy bliskimi niewątpliwie stanowi przedmiot regulacji prawa cywilnego. Przedmiotem regulacji zawartej w prawie rodzinnym są wewnętrzne stosunki panujące w rodzinie. Prawo do zachowania tych więzi, rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste każdego członka rodziny, wydaje się mieć znaczenie indywidualne. Dotyczy relacji pomiędzy każdym członkiem rodziny a wszystkimi innymi osobami nie wchodzącymi w jej skład. Wskazane dobro osobiste, podobnie jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwanie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi bowiem prawo do więzi rodzinnych z najbliższymi. Do powstania takiego dobra osobistego nie jest wystarczające samo posiadanie bliskich, lecz nawiązanie silnej więzi z osobami bliskimi, do której wystąpienia zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również świadomość istnienia takiej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość.

Potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, lecz również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz skutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie małżonka, dziecka, brata lub siostry należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli wśród dóbr osobistych której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie od dawna nie budzi wątpliwości (por. np. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80). Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego.

Od 3 sierpnia 2008 r. podstawę przyznania zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby zmarłej w wyniku deliktu stanowi art. 446 § 4 k.c. Do skutków deliktu sprzed tej daty ma natomiast zastosowanie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy, w treści art. 446 § 4 k.c. doprecyzowany został podmiotowy zakres osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Nie zostało natomiast wprowadzone samo uprawnienie, które nie było chronione

prawem cywilnym przed nowelizacją powołanego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego za dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10).

Podane argumenty uzasadniały przyjęcie, że zerwanie więzi powodów z żoną i matką, spowodowane śmiercią A. Ś., za którą ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność majątkową, naruszyło dobra osobiste wszystkich powodów. Było więc przyczyną doznania przez powodów krzywdy, której doświadczenie zasługuje na ochronę przewidzianą w art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Osobne zagadnienie stanowi natomiast zakres tej krzywdy i wysokość zadośćuczynień, które należało ustalić na podstawie oceny samego nasilenia oraz negatywnych skutków cierpienia, które powodowie odczuwali w wyniku utraty żony i matki, czasu utrzymywania się tego stanu oraz jego skutków dla zdrowia oraz aktywności życiowej powodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia maja 1998 r., II CKN 756/97). Wskazane kryteria zostały trafnie zastosowane przez Sąd Okręgowy, który w uzasadnieniu wyroku dokładnie opisał negatywne skutki, które w życiu powodów spowodowało cierpienie, wywołane przez utratę żony oraz matki. Prawdopodobnie Sąd Okręgowy podał, że natężenie bólu, który powodowie odczuwali po śmierci A. Ś., było ogromne i długotrwałe. Odczuwanie przez powodów dużego poziomu cierpienia zostało potwierdzone w dowodach zebranych w tej sprawie, w tym zwłaszcza w opinii biegłego oraz okolicznościach niespornych, dotyczących przyczyny śmierci A. Ś.. Ogromny ból powodów nie może zostać wymierzony kwotowo. Wywołana nim krzywda podlega jednak obiektywizacji oraz kompensacie przez odpowiednie zadośćuczynienia, ustalenie wysokości których należało do kompetencji Sądu Okręgowego, jak wynika z treści art. 448 k.c. Instancyjna korekta zaskarżonego wyroku byłaby uzasadniona wyłącznie wtedy, gdy przy ocenianiu wszystkich okoliczności, które były istotne dla ustalenia wymiaru świadczenia należnego powodom, Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 4468 k.c. Nie dopatrujące się więc naruszenia powołanego przepisu na tle okoliczności rozpoznanej sprawy, Sąd Apelacyjny nie miał podstaw faktycznych oraz prawnych do uwzględnienia części apelacji ubezpieczyciela, dotyczącej należności głównych zasądzonych na rzecz wszystkich powodów, zwłaszcza że zakres przyznanych świadczeń został właściwie zróżnicowany wobec małżonka zmarłej i jej dzieci. Nie ulega też wątpliwości, że przyznanie mężowi zadośćuczynienia w kwocie 11000 zł w pełni było uzasadnione skutkami utraty małżonki, które zostały w tej sprawie wykazane. Całą swoją przyszłość powód wiązał się z żoną, strata której była więc wyjątkowo bolesna i bardzo mocno odbiła się na stanie zdrowia powoda. Okoliczność popadnięcia w stan depresji, zdiagnozowanej po kilku latach od śmierci żony przez biegłego sądowego, jednoznacznie też wykazuje szczególnie duży zakres krzywdy, której S. Ś. doznała wskutek utraty żony. Przyznanie mężowi z tej przyczyny zadośćuczynienia w podanej kwocie było więc uzasadnione. Nie jest do świadczenie wygórowane. Nie odbiega zresztą od dotychczasowej praktyki w takich sprawach. Uwzględnia natomiast szczególne okoliczności tej sprawy, w tym tragiczny charakter śmierci A. Ś. oraz bardzo duży wymiar krzywdy doznanej przez małżonka zmarłej. Przyznanie na rzecz J. Ś. zadośćuczynienia w kwocie 12000 zł było uzasadnione szczególnie bliskimi więzami, które łączyły zmarłą z najmłodszą córką, jak też intensywną dolegliwością wynikającą z utraty matki przez córkę potrzebującą jej wsparcia i pomocy ze względu na wiek powódki, która w dacie śmierci matki była w wieku dojrzewania, kształtowania swojej postawy życiowej, na którą szczególny wpływ mógł mieć właściwy przykład i wsparcie ze strony matki. Na tle świadczeń przyznanych mężowi i najmłodszej córce, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że adekwatne dla P. i M. Ś. jest zadośćuczynienie z art. 448 w zw. z art. 24 k.c. w wysokości 100000 zł. Z racji starszego wieku i podjęcia dorosłego życia, powodowie w nieco łagodniejszy sposób mogli przyjąć śmierć matki. Z drugiej strony, ze względu na własne dolegliwości wywołane poprzez udział w tym samym wypadku, wskazani powodowie nie mogli uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych po śmierci matki. Doznali więc z tego powodu cierpienia, które trudne jest do zniesienia. Stopień zróżnicowania świadczeń, które należało przyznać tym powodom na podstawie powołanych przepisów, w porównaniu do pozostałych powodów, którzy uczestniczyli w pogrzebie A. Ś., nie mógł być znaczny. Zasadnie został oddany przez Sąd Okręgowy w niewielkich różnicach kwotowych.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 445 § 1 k.c. przy wymiarze zadośćuczynień, które na podstawie tego przepisu zostały przyznane na rzecz P. Ś. i M. Ś.. Nie można bowiem było przeoczyć ustalonego w toku sprawy wymiaru uszczerbku na zdrowiu, którego doznali powołani powodowie, leczenia, któremu musieli się poddać, jak również niekorzystnych rokowań na przyszłość. Przy ustaleniu, że wskazany powód utracił 40 % swojego zdrowia, zaś powódka 45 %, nie tylko na gruncie neurologicznym, chirurgicznym

i ortopedycznym, lecz również w sferze estetycznej, która dla kobiety w tym wieku jest szczególnie istotna, nie sposób uznać, aby zadośćuczynienia w kwocie 150000 zł i 120000 zł zostały zawyżone, a zwłaszcza by chodziło o rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 445 § 1 k.c. Również w zakresie tych świadczeń Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się na tle okoliczności tej sprawy podstawy do uwzględnienia apelacji ubezpieczyciela. Uzupełniając argumenty Sądu Okręgowego, można podać, że zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. też ma charakter kompensacyjny. Jego przyznanie zmierza bowiem do wyrównania osobie uprawnionej cierpień fizycznych i psychicznych będących konsekwencją uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana. Zadośćuczynienia mają na celu naprawienie szkody niemajątkowej doznanej przez powodów. Ustalenie wysokości tego rodzaju świadczeń, wobec braku innych kryteriów niż rozmiar krzywdy doznanej przez osoby uprawnione, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, w tym wieku poszkodowanych osób, stopnia doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności, nieodwracalności następstw związanych z rozstrojem zdrowia oraz poczuciem przydatności społecznej i bezradności życiowej. Na wymienione kryteria Sąd Najwyższy zwracał uwagę w wielu orzeczeniach (np. z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CP 7/05; z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07; z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09). Pogląd wskazujący na konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym wskazanych kryteriów, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jest więc ugruntowany. Sąd Okręgowy zastosował wskazane kryteria do okoliczności tej sprawy. Nie przeoczył, że w powołanych orzeczeniach eksponowano konieczność zachowania obiektywnych kryteriów oceny okoliczności sprawy oraz że decydujące nie jest subiektywne przekonanie osoby poszkodowanej co do rozmiaru doznanej krzywdy. Z tych też względów roszczenia P. Ś. i M. Ś., dochodzone na podstawie art. 445 § 1 k.c., zostały uwzględnione tylko w części, z znacznym zakresem zostały więc oddalone. Zastosowana przez Sąd Okręgowy proporcja ich oszacowania nie budzi zastrzeżeń. Uwzględni bowiem obiektywną ocenę podanych okoliczności tej sprawy, w tym wszystkie wskazane kryteria, które należało w tym zakresie uwzględnić przy wymiarze świadczeń przyznawanych wskazanym powodom. W zakresie zastosowania tego przepisu apelacja pozwanej nie była uzasadniona.

Uwzględnienie apelacji w nieznaczej tylko części uzasadniało, zgodnie z art. 100 in fine k.p.c., obciążenie skarżącej kosztami procesu, które powodowie ponieśli przed Sądem Apelacyjnym. Na podstawie powołanego przepisu i art. 108 § 1 k.p.c. i przy uwzględnieniu podstawowej stawki za udział zawodowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, stosownie do § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził, osobno na rzecz każdego powoda, kwoty po 2700 zł tytułem zwrotu wskazanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Katarzyna Polańska-Farion Robert Obrębki Marzanna Góral